



GŁOS TOMASZOWSKI

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

ŚRODA 21 LIPCA 1948 ROKU.

Nr 199 (1124)

Cena numeru 3 zł



Historyczny dzień młodzieży polskiej

ZWM, OMTUR, WICI i ZMD — na Kongresie we Wrocławiu — utworzyły ogólnopolską organizację - Związek Młodzieży Polskiej

WROCLAW (PAP) Dnia 20 lipca r. rozpoczął się we Wrocławiu historyczny Kongres Jedności Młodzieży Polskiej. Sala obrad, barwnie przyozdobiona jest sztandarami narodowymi, emblematami Związku Młodzieży Polskiej i światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Na honorowych miejscach umieszczono portrety przywódców radykalnego ruchu młodzieżowego — Hanki Sawickiej, Stanisława Dubois, Janka Krasickiego i Jędrzaka — poległych w walce o Polskę Ludową.

Obrady otworzył przewodniczący Centralnego Komitetu Jedności Młodzieży ob. Janusz Zarzycki, który stwierdził, że Kongres zebrał się zgodnie z dążeniami i wolą młodego pokolenia, aby powołać do życia Związek Młodzieży Polskiej.

„Obrady naszego Kongresu — stwierdził ob. Zarzycki — z uwagą śledzić będzie każdy młody człowiek w Polsce i całe polskie społeczeństwo. Jest on bowiem w życiu młodego pokolenia wydarzeniem historycznym. Wytyczymy dziś program zjednoczonej organizacji, i wytyczymy drogę, którą iść będzie młodzież do urzeczywistnienia kongresowego hasła: „zjednoczenie budujemy radość przyszłości”.

Mamy wszystkie warunki, by hasło to zrealizować. Nowa Polska otwiera przed nami bramy szkół. Nie będzie już nigdy w naszym kraju ludzi, którzy na próżno marzą o „cinu wiedzy, nie będą dzieci robotnicze i chłopie wyrastać w ciemności, pozbawione dostępu do książek. Nie stoi już przed nami, jak niegdyś, widmo bezrobocia i głodu. Praca dla kraju nie jest już jarzmem, jej wyniki są przedmiotem naszej dumy.

Otwiera się przed nami jasna przyszłość, lepsze życie ludzi wolnych, wyzwolonych od wyzysku, nędzy i przesądów, ludzi twórczych, zdrowych fizycznie i moralnie.

To nowe życie tworzymy i tworzyć będziemy własnymi siłami w gromadnym wysiłku z klasą robotniczą, pracującymi chłopami i postępującą inteligencją.

Jedność nasza będzie jednością zbudowaną na mocnych podstawach ideologicznych. Zrodziła się bowiem w walce o nową Polskę, o wolność i sprawiedliwość społeczną. Kongres dzisiejszy otwiera przed demokratycznym ruchem młodzieży nowy etap pracy. Patrząc dziś na nas z wiarą i nadzieją wszyscy ludzie w Polsce, którym droga jest przyszłość naszego kraju. Widzą w nas kadrę młodych bojowników i budowniczych, którzy dzieło rozpoczęte przez starsze pokolenie prowadzić będą aż do pełnego zwycięstwa idei wolności, pokoju i sprawiedliwości społecznej. Wiary tej nie zawiedziemy, zakończymy swe przemówienie ob. Zarzycki.

Następnie ob. Zarzycki powitał gości przybyłych na kongres w osobach: ministra oświaty dra Skrzyszewskiego, min. Półdębnego, przedstawicieli partii politycznych, wojewodę

Piaskowskiego, nestora radykalnego ruchu ludowego ob. Baranowskiego, przedstawiciela Rady Państwa ob. Niecko oraz prezydenta m. Wrocławia, komendanta głównego „Służby Polsce” i komendantki.

Na kongres przybyli przedstawiciele związków młodzieży polskiej w Westfali, stowarzyszenia młodzieży polskiej w Czechosłowacji, przedstawiciel światowej Federacji Młodzieży

Demokratycznej — Galli, przedstawiciel międzynarodowego Związku Studentów — Grohman oraz przedstawiciele ZSRR, Francji, Anglii, republikańskiej Hiszpanii, demokratycznej Grecji, Bułgarii, Węgier, Rumunii, państwa Izrael, Szwecji i Danii.

Do prezydium kongresu wybrani zostali członkowie Centralnego Komitetu Jedności Młodzieży — Janusz Zarzycki, Stefan Ignar, Lu-

cjan Motyka, Jerzy Morawski, Wiktor Nagórski, Ożga-Michalski, Rogala, Góralski, Jaguszyn i przewodniczący Związku Akademickiej Młodzieży Polskiej — Zenon Wróblewski.

Do prezydium weszli również komendant główny „Służby Polsce” plk. Braniewski, ob. Dewicowa z ramienia ZHP, przedstawiciele wojewódzkich komitetów jedności oraz przewodniczący pracy w przemyśle — Bugdoł i Lukowski, przewodniczący pracy na roli — Bryja i Pawełczyk, przewodniczący nauki — Kucharska i przewodnik SP — Zylu.

W dalszym ciągu obrad kongres wybrał na przewodniczących: ob. ob. Zarzyckiego, Motykę, Ignara i Nagórskiego. Po wyborze komisji mandatowej, wnioskowo-programowej, statutowej i komisji-matki powitał kongres komendant główny powszechnej organizacji „Służba Polsce” — plk. Braniewski.

Stan zdrowia Togliatti'ego

RZYM, PAP. — Biuletyn lekarski nr 12 o stanie zdrowia Togliatti'ego podaje: „Od wczoraj nie zasłży żadne zmiany. Gorączka trwa w dalszym ciągu, zwłaszcza w godzinach wieczornych. Chory przyjmuje pożywienie”.

Wczoraj wieczorem lekarze pozwolili wice sekretarzowi Włoskiej Partii Komunistycznej Secchi i Longo wejść na chwilę do pokoju chorego, zabraniając im jednak prowadzenia z nim rozmowy.

Upadek rządu Schumana

Zgromadzenie Narodowe wyraziło votum nieufności dla rządu „trzeciej siły”. Przedstawiciele partii u prezydenta Auriola

PARYŻ, PAP. — Sprawa wysokości kredytów wojskowych, we Francji, co do której zarysowała się w Zgromadzeniu Nar-

dowym poważna różnica poglądów, skłoniła premiera Schumana do postawienia kwestii votum zaufania dla rządu.

Przed głosowaniem nad wnioskiem rządowym w poniedziałek 7 ministrów socjalistycznych, wchodzących w skład koalicyjnego rządu Schumana, zrezygnowało ze swych stanowisk. W momencie, kiedy w Zgromadzeniu Narodowym wznowiono dyskusję na temat kredytów wojskowych, ministrowie socjalistyczni opuścili ławy rządowe, zajmując miejsca obok deputowanych socjalistycznych.

Zanim przystąpiono do głosowania, premier Schuman zwrócił się do Izby z oświadczeniem, że wraz z przyjęciem poprawki socjalistycznej, przewidującej zmniejszenie kredytów wojskowych o 12 miliardów franków, pada się do dymisji. Rozpaczliwa próba Schumana zyskania dla stanowiska rządowego większości głosów deputowanych zakończyła się jednak niepowodzeniem. W głosowaniu obecny gabinet francuski poniósł klęskę, kiedy okazało się, że poprawka socjalistyczna przeszła większością 63 głosów.

Na skutek rozłamu w łonie samego rządu, a następnie niezyskania w Izbie Deputowanych votum zaufania, gabinet „trzeciej siły” premiera Schumana przestał istnieć w poniedziałek wieczorem.

PARYŻ, PAP. — Prezydent Auriol przyjął dy misję rządu Schumana zapowiadając natychmiastowe podjęcie rozmów z przywódcami po szczególnych frakcji parlamentarnych.

Schuman wręczył prezydentowi rezygnację swego gabinetu w poniedziałek o północy, na tychmiast po przegłosowaniu przez Izbę Deputowanych poprawki socjalistycznej w sprawie redukcji kredytów wojskowych. Poprawka ta przeszła 297 głosami przeciwko 214, to znaczy większością 83 głosów. Schuman postawił w odniesieniu do tej poprawki sprawę votum zaufania.

PARYŻ, PAP. — Prezydent Auriol przyjął we wtorek przed południem przedstawicieli poszczególnych partii politycznych w związku z kryzysem gabinetowym.

O godzinie 9 rano prezydent przeprowadził konferencję z delegatami Partii Komunistycznej — Thorezem i Billoux. Następnie odbył on rozmowę z sekretarzem Partii Republikańsko-Ludowej — (MRP) — Collinem, po czym przyjął przedstawicieli socjalistycznych w osobach przewodniczącego parlamentarnej grupy SFIO — Lussy i generalnego sekretarza tej partii — Molleta.

Operacje wojenne w Grecji

RZYM, PAP. — Radiostacja Wolnej Grecji donosi, że w dniu 18 lipca pierwsza brygada wojsk ateńskich przy wsparciu 2 batalionów artylerii i sił lotniczych zaatakowała wzgórza w rejonie Gorossia. Oddziały Armii Demokratycznej odparły te ataki, zmuszając oddziały monarchistyczne do cofnięcia się na poprzednie pozycje. Oddziały ateńskie straciły w tej bitwie 61 zabitych i 143 rannych.

Na wzgórzach Vasiliko oddziały gen. Markosa rozgromiły batalion monarcho-fasystowski i oddział żandarmerii. W starciu tym oddziały ateńskie straciły 22 zabitych i 38 rannych.

W rejonie Macedonii i Tracji zachodniej partyzanci armii demokratycznej zaatakowali szereg posterunków wojsk ateńskich. Wojska monarchistyczne straciły 21 zabitych i 42 ran-

Zacięte walki w Palestynie

LONDYN, PAP. — Jak donosi z Palestyny agencja Reutersa, pomimo obowiązującego rozejmu dochodzi tam nadal do starć zarówno w północnej jak i południowej części kraju. Obie strony zarzucają sobie wzajemnie naruszenie układu o zawieszeniu broni.

Do zaciętych walk doszło na froncie północno-wschodnim w rejonie Miszmar Hayarden, gdzie oddziały syryjskie i irackie zaatakowały pozycje żydowskie. Na południu wojska egipskie kontynuowały działania, zmierzające do przecięcia linii komunikacyjnych prze-

biegających do przecięcia linii komunikacyjnych przebiegających pomiędzy Tel-Avivem a osiedlami na pustyni Negew.

Na skutek niedotrzymania warunków rozejmu przez oddziały arabskie, samoloty żydowskie obrzuciły bombami pozycje nieprzyjacielskie na pograniczu Syrii i w Jeninie. Strona żydowska zakomunikowała również, że w czwartkowy nalożono na Kair dwie ciężkie bomby spadły na teren pałacu królewskiego.

Fiasko machinacji anglosaskich w Berlinie

ZSRR rozwiązuje sprawę aprowizacji „zachodnich sektorów”. Twórcy „mostów powietrznych” szykują się do ewakuacji

BERLIN, PAP. — Służba informacyjna radzieckich wojskowych władz okupacyjnych podała do wiadomości, że Związek Radziecki postanowił przeznaczyć ze swoich zasobów 100 tysięcy ton zboża oraz inne środki żywnościowe dla wszystkich mieszkańców Berlina bez względu na to, w jakim sektorze się znajdują. Żywność tę — według ustalonych odpowiednich norm — ludność będzie mogła nabywać w strefach radzieckiego sektora Berlina za pieniądze, które są w obiegu w strefie radzieckiej.

Dziennik „Neues Deutschland” stwierdza, że obietnica wyżywienia Berlina w odpowiedzi radzieckiej na noty trzech państw zachodnich, została dotrzymana.

BERLIN, PAP. — Dziennik „Vorwaerts” opublikował szczegóły tzw. „planu”, który przygotowany ma być przez władze anglosaskie na wypadek konieczności ewakuowania Berlina. Pomimo zaprzeczenia faktu istnienia takiego planu, dziennik podał dalsze szczegóły „operacji L” pozwalające stwierdzić, że ewakuacja Berlina przez Amerykanów brana jest poważnie pod uwagę.

„Vorwaerts” komunikuje m.in. że rozpoczęto przebudowę amerykańskiej stacji radiowej „AFN”, która polega na zastąpieniu wszystkich trwałych części składowych radiostacji przez łatwe do przeniesienia przyrządy. W ten sposób radiostacja amerykańska przygotowuje się w istocie do demontażu.

Z 48 pracowników niemieckich amerykańskiego dziennika „Stars and stripes” 33 wy powiedziano pracę. Równocześnie redukuje się personel biura amerykańskiego urzędu informacji, znajdującego się jeszcze w Berlinie.

Zebranie aktywu wiejskiego Wielkiej Łodzi

W dniu wczorajszym w Łódzkim Komitecie PPR odbyło się zebranie aktywu wiejskiego Wielkiej Łodzi z udziałem II sekretarza Ł. K. PPR tow. Grudzińskiego i dyrektora Zarządu Miejskiego tow. Ginsberta.

Na konferencję tę przybyli specjalnie z Warszawy wiceminister Rolnictwa i Reform

Rolnych tow. Tkaczow, oraz przedstawiciel KCPPR tow. Jaworski.

Na zebraniu omówiono szereg zadań jakie stoją przed aktywnością wiejską naszej Partii na terenie Wielkiej Łodzi oraz omówiono formy walki w obronie interesów drobnego i średniego rolnika.

Anglicy masakrują Malajczyków

NOWY JORK, PAP. — Agencja Associated Press donosi z Singapuru, że we wtorek 20 lipca, w północnych Malajach doszło do ostrej walki między powstańcami malajskimi i brytyjskimi oddziałami wojskowymi, które straciły 9-ciu oficerów wśród zabitych.

Wojska brytyjskie popierane były przez samoloty typu Spitfire o napędzie odrzutowym, które bombardowały stanowiska powstańców.

BERLIN, PAP. — Rozporządzenie władz radzieckich w sprawie zaopatrzenia całego Berlina w żywność wywołało żywe komentarze prasy niemieckiej. Dziennik „Berliner Zeitung” podkreśla, że rozporządzenie to stwarza warunki trwałego zaopatrzenia Berlńczyków. Umieżliwia ono mieszkańcom miasta ostatecznie od wszelkiego rodzaju „mostów powietrznych” które miały jedynie agitacyjne cele na względzie i pozwala na spokojne ustosunkowanie się ludności do „problemu berlińskiego”.

BERLIN, PAP. — Rozporządzenie władz radzieckich w sprawie zaopatrzenia całego Berlina w żywność wywołało żywe komentarze prasy niemieckiej. Dziennik „Berliner Zeitung” podkreśla, że rozporządzenie to stwarza warunki trwałego zaopatrzenia Berlńczyków. Umieżliwia ono mieszkańcom miasta ostatecznie od wszelkiego rodzaju „mostów powietrznych” które miały jedynie agitacyjne cele na względzie i pozwala na spokojne ustosunkowanie się ludności do „problemu berlińskiego”.

Gen. Draper montuje nową „oś”

„Bankier w mundurze” — pragnie zjednoczenia Niemiec — Japonii i Stanów Zjednoczonych

MOSKWA PAP. — Dziennik „Krasnaja Zwiezda” zamieścił artykuł pt. „General-bankier podróżuje”, w którym zwraca uwagę na gorączkową ruchliwość, jaką przejawia ostatnio zastępca amerykańskiego ministra wojny — generał Draper. Na wiosnę r. odbył on podróż do Japonii, ostatnio zaś był w Anglii, w Niemczech, Austrii, Grecji i Turcji.

Dziennik przypomina, że generał Draper jest jednym z wybitnych businessmenów Wall-Streetu. Będąc współwłaścicielem jednej z największych firm bankierskich — Dillon-Read and Co., doszedł on swego czasu do wniosku, że nie należy być komuś powierzać urzędów państwowych i podobnie — jak inni jego koledzy w kręgach finansjery wziął na siebie „brzołę władzy państwowej”. Ostatnio podróżo-

wał on po Europie w podwójnej roli generała i bankiera-dyplomaty.

Przybywszy swego czasu do Niemiec, w towarzystwie generała Wiedermeyera i innych dygnitarzy amerykańskiego ministerstwa wojny, Draper zajął się w Berlinie tajemniczą działalnością, którą jednakże prasa przemilczała. Wiadomo tylko, że wygłosił on kilka antyradzieckich przemówień. W Grecji Draper wizytował oddziały armii monarcho-faszystowskiej, a nawet pojawił się na terenie działań wojennych, wydając dyspozycje amerykańskim i gre-

ckim „pacyfikatorom”. W Turcji Draper czuł się w roli gospodarza, który przybył dla kontroli swoich podwładnych. Przyjął on defiladę wojsk królewskich, udzielając im łaskawie pochwały za okazaną gorliwość.

Powołując się na głosy prasy francuskiej, dziennik stwierdza, że działalność generała Drapera zmierza do utworzenia nowej ośi Tokio — Waszyngton — Frankfurt, która ma zjednoczyć odrodzone militarne Niemcy i Japonię w jednym bloku ze Stanami Zjednoczonymi.

Policja włoska broni zbrodniarzy

wspólników zamachowca Pallante

RYM PAP. — Policja włoska usiłuje lansować wersję, że zbrodniarz, który dokonał zamachu na Togliattiego nie ma współników i że jest nienormalny pod względem umysłowym.

Wersje te dementuje jednak zeznanie na-

cznego świadka, di Schiena, który oświadczył, iż w momencie zamachu widział, że nieznany mu osobnik dawał Pallante'mu sygnał do strzału. Wspólnik ten miał następnie uciec samochodem. Di Schiena zeznał w ten sposób odrazu po zamachu, ale policja zmusza go obecnie do milczenia.

Czarny dzień na giełdzie w N. Jorku

NOWY JORK PAP. — Dnia 19 bm. na giełdzie nowojorskiej zanotowano gwałtowny spadek kursu akcji, wahał się on od 2 — 12 dolarów na jednej sztuce. Według doniesień agencji United Press łączna wartość akcji zarejestrowanych na giełdzie zmniejszyła się o 2 miliardy dolarów. Baissa dotknęła akcje

prawie wszystkich towarzystw m. inn. przemysłu stalowego, samochodowego, naftowego i chemicznego. Zdaniem szeregu rzeczoznawców spadek akcji nastąpił wskutek obaw maklerów giełdowych, iż obecny „boom” nie będzie mógł długo się utrzymać.

Komunikat Centralnego Urzędu Planowania

Narodowy Plan Gospodarczy

wykonany z nadwyżką w I półroczu

Wykonanie Narodowego Planu Gospodarczego w pierwszym półroczu 1948 r. miało przebieg pomyślny, przy czym na najważniejszych odcinkach plany półroczne zostały wy-

konane lub przekroczone.

1. Wykonanie planu produkcji podstawowych artykułów przemysłowych przedstawia się w sposób następujący:

	Jednostka miary	Wykonanie	Proc. wykonania planu	Stosunek procentowy wykonania w I półroczu 1948 r. do wykonania w I półroczu 1947 r.
1. Energia elektryczna produkcja CZE	mil. kWh	1978,6	106	115
2. Ropa łaftowa	tys. ton	67,3	107	109
3. Węgiel kamienny	mil. ton	33,4	104	123
4. Koks	tys. ton	226,4	109	114
5. Surowca żelazna	"	548,8	109	143
6. Stal surowa	"	926,6	109	129
7. Cynk	"	47,8	108	139
8. Rudy żelazne	"	303,1	111	133
9. Azotniak	"	83,6	127	145
10. Superfosfat mineralny	"	114,4	92	148
11. Obrabiarki do metalu i drzewa	sztuki	1658	104	139
12. Parowozów normalnotor.	"	121	103	126
13. Wagonów osobowych	"	93	103	300
14. Wagonów towarowych węglarki	"	7539	108	151
15. Maszyny rolnicze	tony	19231	101	131
16. Żarówki oświetleniowe	tys. sztuk	7836	108	162
17. Klinkier cementowy	tys. ton	841,6	117	125
18. Szkło okienne	tys. m kw.	4619	105	114
19. Tkaniny bawełniane	tys. m	160413	104	141
20. Tkaniny wełniane	"	20700	109	147
21. Tkaniny lniane	"	14513	112	112
22. Tkaniny jedwabne	"	14922	119	175
23. Papier	tys. ton	117,8	112	127
24. Skóry podeszawowe	tony	3735	116	209
25. Skóry wierzchnie	tys. m kw.	711	108	189
26. Sól	tys. ton	193,4	109	140
27. Papierosy	mil. sztuk	6377	105	137
28. Zapalki	tys. skrz.	104	107	125

2. Według prowizorycznych danych plan zasiewów w roku gospodarczym 1947 — 48 został wykonany. Zasiewy objęły powierzchnię

o ok. 1 mil. hektarów większą, niż w poprzednim roku gospodarczym. Według sprawozdań korespondentów GUS na 15.6. br. stan zasie-

Przed otwarciem Wystawy Wroclawskiej

WROCLAW PAP. — Cały Wrocław żyje pod znakiem ostatnich gorączkowych przygotowań do otwarcia Wystawy Ziem Odzyskanych.

Na terenach wystawowych prace nad wykończeniem poszczególnych pawilonów prowadzone są również i w nocy, przy świetle reflektorów.

Na ulicach miasta panuje ożywiony ruch. Wszystkie domy, od robotniczych bloków „Pałacu”, aż po wille Karłowic, przystrojone są flagami narodowymi, a wiele gmachów w mieście zostało iluminowanych.

W godzinach wieczornych wczoraj na lotnisku wrocławskim wyładował samolot specjalny z Warszawy, wiozący przedstawicieli prasy zagranicznej.

Samolotem przybyli korespondenci wielkich światowych agencji prasowych i gazet, wśród których znajdują się przedstawiciele TASS-a, agencji France Presse, moskiewskiej „Prawdy” i londyńskiego „Timesa”.

Werbunek hitlerowców do walki w Palestynie

WIEN PAP. — Dziennik austriacki „Welt am Abend” donosi, że w obozie w Salzburgu przeprowadza się werbunek wśród b. hitlerowców i oficerów armii niemieckiej, którym oferuje się stanowisko instruktorów wojsk arabskich w Palestynie, oraz proponuje bezpośredni udział w wojnie. Wśród podań uwzględnia się jedynie te, których autorzy udowodnią, że należeli do oddziałów SS, względnie mają w dalszym ciągu zapatrywania hitlerowskie. Przyjęci do służby żołnierze i oficerowie hitlerowscy są przewożeni z Salzburga do Włoch, gdzie podpisują odpowiednią umowę przed dalszym transportem do Palestyny.

Obfite zbiory w ZSRR

Akcja żniwna w ZSRR objęła już prawie całe terytorium Związku Radzieckiego z wyjątkiem obwodów północnych. W dniu 15 bm. zakończono żniwa na powierzchni o przeszło 6 milionów ha większej, niż w tym samym okresie roku ubiegłego. W pracach polnych coraz większe zastosowanie znajdują kombajny, które w ciągu ostatniego tygodnia zbierały na terenach objętych żniwami około pół miliona ha zbóż na dobie.

W republice turkmeńskiej, azerskiej, krymskiej, w obwodzie zaporożskim, chersońskim, charkowskim i astrachańskim żniwo już zbiorze z przeszło połowy zasianych obszarów. Dobiegają końca prace żniwne w obwodzie staropolskim, połtawskim i dniepropietrowskim. W obwodzie krasnodarskim plan do staw państwowych wykonano już w 30 procentach, do elewatorów wlotowo o 96 tysięcy ton zboża więcej, niż w tym samym okresie r. ub.

Na Ukrainie, w obwodzie kańskim, włodzimierskim i gerkowskim zebrano już len.

Dzięki obfitym opadom atmosferycznym w Azji środkowej, republikach kaukaskich, na Ukrainie oraz na północnym Kaukazie zakwitła bawełna.

Mania bloków na Bliskim Wschodzie

MOSKWA (PAP) Dziennik „Prawda” omawia w ostatnim numerze powtarzające się coraz częściej projekty utworzenia przeróżnych „bloków Bliskiego Wschodu”. I tak np. koła tureckie wysuwają „wschodnio-śroziemnomorski” wariant bloku, w którym kierownictwo znalazło by się w rękach „bliźniat trumnowskich” — Grecji i Turcji, a w którego skład weszłyby wszystkie państwa arabskie. Blok ten miałby się stać odpowiedzialnym i uzupelnieniem „Unii zachodniej”, a pierwszym jego celem byłoby zdławienie we wspomnianych krajach ruchu narodowa wyzwolenie.

Koncepcja bloku wschodnio-śroziemnomorskiego pod kierownictwem Turcji wysuwana jest w pierwszym rzędzie przez agentów amerykańskiego imperializmu. Głosząc te koncepcje, koła tureckie oświadczają, że jeżeli wojska brytyjskie będą musiały ustąpić z jakiegokolwiek terenów Bliskiego Wschodu, to na ich miejsce przewiduje armia turecka.

Dziennik podkreśla, że wyczuwa się w tym wyraźne instrukcje amerykańskich monopolów naftowych, dążących do wyeliminowania swych brytyjskich konkurentów.

Z racji utraty najukochańszej córki Elżbiety głębokie wyrazy współczucia i ubolewania

składa

PANSTWU CZERNIKOM

Koło P.P.R.

przy Zjednoczeniu Ogólnopolskim Przemysłu Guzikarskiego i Pokrewnego

Aleksy Tolstoj

Dziwna historia

(dalszy ciąg)

Hucząc na cały las, ukazał się pociąg. Na zakręcie drogi był on cały widoczny, białe kłęby dymu stały się po ziemi, płacząc się pomiędzy wysokimi pniami, i rzadkimi, cienkimi brzoškami. Ogromny, na wysokich kołach, buchający żarem parowóz zbliżał się. Wartownicy zeszli z toru, pokazując, że droga jest wolna. Przed parowozem rozległ się ostry wybuch wzniosł się słup pasku kawał szyny, świszcząc odłamkami śmigając w bok; pędzący parowóz całym ciężarem wpadł w podkłady, z tyłu, na jego podniesioną tylną część z trzaskiem zaczęły wlatywać wagony, wsuwać się na siebie jeden na drugi, przewracać i ciężko zlatywać z nasypania. Posypały się z nich z jękiem szarozielone człowieczki.

Prócz takich spraw partyzanci mieli tego rana wiele innej pracy. Naczelnik sztabu Jewtiukow cicho rozmawiał z oświeconym, naczelnikiem konnego zwiadu, Iwanem Sudariewem. Siedząc koło zamaskowanej ziemianki, na zwalonej słońce, pod mżawką deszczu, pilnie z puszek od konserw dobowych francuskiego szampa, opiewanego festiwa przez Puszkina. Podczas takiej wilocci obu im doskwierały stare rany. Jewtiukow opowiadał o róż-

nych trudnościach i powikłaniach, związanych z tym, że brak mu informacji o operacjach przygotowywanych przez wroga, o tym, co odbywa się w zapleczu niemieckim...

Potrzebny jest zwiadowca który by poszedł daleko w głąb. Gdzie go znaleźć? Oto moje zmartwienie.

— To poważne zmartwienie — powiedział rozważnie Iwan Sudariew i wyjął z blaszanki resztki sławnego napoju.

Bez zwiadu w zapleczu meżny walczy z za więzonymi oczyma, a to jest absurd.

Podczas tej rozmowy poruszył się, rozsypując krole, siwy od deszczu lasek jodłowy, i ukazały się dwie dziewczyny w pociemniatych na wskroś mokrych bluzach, krótkich spódnicach i dużych butach. Trzymając w rękach karabiny z nasuniętymi bańkami, prowadziły Piotra Filipowicza Gorskowa. Oczy miał związane perkalową chustką, szedł wyciągnawszy przed siebie ręce. Dziewczyny przerywały sobie nawzajem i usprawiedliwiając się opowiadały, że człowiek ten został zatrzymany przez nich w odległości trzech kilometrów stąd, i nie wiadomo w jaki sposób przedostał się przez czujki.

— To jest gruba ryba, — Powiedział Iwan Sudariew naczelnikowi sztabu. — Nocowałem raz u niego w Miedwiedówce. Mądry i chytry. Ciekawe, co powie.

Piotrowi Filipowiczowi rozwiązano oczy, dziewczyny, przetrzuciwszy karabiny za plecy niechętnie odeszły od niego. Piotr Filipowicz podniósł głowę, i patrząc na zamglone wierzchołki lasu westchnął:

— A ja właściwie do was szedłem. Mam do was sprawę...

— Ciekawe, jaką możecie mieć do mnie sprawę — odpowiedział naczelnik sztabu, przenikliwe i chłodno patrząc na niego. — Czy Niemcy krzywdzą?

— Przeciwnie, Niemcy mnie nie krzywdzą... Przecież dziesięć lat odsiadywałem wyrok za szkodnictwo.

— Czy wiecie, Gorskow, że przedostaliście się tutaj nieproszony, i że z powrotem trudno wam będzie wrócić?

— A jakże, wiem... Ja szedłem też na śmierć...

Naczelnik sztabu zamienił z Iwanem Sudariewem spojrzenie i posunął się na ławce.

— Usiądźcie, Gorskow, wygodniej będzie wam rozmawiać. Dlaćcie sobie więc wybrać taki skomplikowany sposób samobójstwa?

Piotr Filipowicz usiadł na belce, złożył ręce pod bruchem.

— Uwzględniłem, uwzględniłem, że mi nie uwierzyć... Nie miałem do kogo się zwrócić

— wczoraj wezwano mnie i, widząc, zaproponowano mi urząd burmistrza... U Niemczyków — odpowiedziałność zbiorowa, a więc postanowili mnie związać za pomocą przestępstwa: w poniedziałek mam być obecny przy straceniu waszych dwóch partyzantów...

Jewtiukow nie mógł usiedzieć na belce.

— Och, do diabła!

Nawet brwi mu się wykrzywiły, kiedy, stanawszy przed Piotrem Filipowiczem, świdrował oczyma jego nieprzeniknione szparki.

— Usiądź, zawsze to zdążyś, — powiedział mu Iwan Sudariew.

— Mówcie dalej, Gorskow, słuchamy was.

— Najpierw oto co chcę wam powiedzieć: rzeczywiście byłem szkodnikiem i słuszenie mnie skazano. W żadnej organizacji nie brałem udziału, to mi przypieczęlił, ale byłem zły i wszystko... Nie wierzyłem, że moje dzieci będą żyły dobrze, w dostatku, w dobrobycie...

Ze ja, stary, umrę, z radosnym sercem, wybacząc ludziom jak się należy... Ze pocho- wają mnie z honorem w ziemi rosyjskiej...

Nie, nie mogłem darować... No spędziłem tam z jednym agronomem. Dał mi proszki...

Pomyślałem — krowy — karmicielki, koniki — czym one zawiniły? Proszki wyrzuciłem. Ten grzech na mnie nie ciąży. Ale agronom jednak wpadł i na przesłuchaniu naśladł na mnie... A ja za złość milczałem: niechaj zys- tają...

(dalszy ciąg nastąpi)

Trybuna wolności

ORGAN K.C.P.P.R. TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

PRZEZ WALKĘ DO SOCJALIZMU

Z przemówienia Sekretarza generalnego PPS tow. J. Cyrankiewicza wygłoszonego dnia 17 lipca 1948 roku na zebraniu aktywnego centralnego PPS

Rok 1948 przejdzie do historii polskiego ruchu robotniczego jako rok zjednoczenia, rok ostatecznego przezwyciężenia rozłamu, który na ruchu tym tak długo, tak silnie i tak fatalnie ciążył. To jednocześnie się polskiego ruchu robotniczego jest — jak każde zjawisko społeczne — procesem ciągłym, procesem, który trwa już od dłuższego czasu i który bynajmniej nie został w pełni zakończony. Możemy jednak stwierdzić z całą stanowczością, że proces ten zbliża się ku coraz szybszemu zakończeniu. I sądzę, że nadszedł czas po temu, by raz jeszcze rzucić okiem na drogę już przebytą, wyciągnąć dalsze wnioski i uświadomić sobie etapy, jakie nam jeszcze pozostały do zrealizowania przed zjednoczeniowym kongresem Polskiej Partii Socjalistycznej i Polskiej Partii Robotniczej.

Z perspektywy czterech miesięcy, które dzielą nas od 17 marca, możemy stwierdzić, że proces polaryzacji ruchu socjalistycznego został już właściwie zakończony. Wtedy mówiliśmy jeszcze o pogłębianiu się przepaści między lewicą a prawicą socjalistyczną. Dziś wiemy już, że dno przepaści zostało osiągnięte.

Pomiędzy lewicą a prawicą socjalistyczną nie pozostała żadna rzecz wspólna. Znajdujemy się dziś w dwóch różnych stronach barykady walki. My — w obozie rewolucji, postępu i pokoju. Oni — w obozie reakcji, imperializmu, podlegania do wojny, wzniecania chaosu światowego, rozbijania Europy. Naturalną konsekwencją tego wszystkiego było zerwanie wszelkich więzów organizacyjnych między nami a nimi. Naturalną konsekwencją tego wszystkiego jest otwarta walka ideologiczna i polityczna między nami a nimi.

A jednocześnie dokonywał się proces zbliżenia lewicy socjalistycznej z drugim nurtem rewolucyjnego ruchu robotniczego — z partiami komunistycznymi.

Szczególnie silnie to poczucie łączności pomiędzy nami a komunistami wyudatniło się w ostatnich dniach, kiedy z ręki faszyzmu zbirów padł strzał, wymierzony w towarzysza Palmiro Togliattiego — nieugiętego przywódcę Włoskiej Partii Komunistycznej, włoskiego Frontu Ludowego, włoskiej klasy robotniczej, całej włoskiej demokracji. Każdy robotnik polski uświadamia sobie w całej pełni, że był to strzał wymierzony w nas wszystkich: w ruch robotniczy całego świata. Każdy z nas poczuł, że ugodzono naszego towarzysza walki, naszego towarzysza partyjnego. Tak samo, jak przed laty ugodzono śmiertelnie Matteottiego, naszego towarzysza walki, naszego towarzysza partyjnego.

Ten wystrzał na schodach rzymskiego parlamentu silniej może niż wiele innych wydarzeń uświadomił nam, że każdy prawdziwy socjalista jest wraz z Togliattim żołnierzem tej samej armii rewolucyjnej, w którą bije prawica socjalistyczna z tą samą furją, co reakcja międzynarodowa.

Jako rewolucjonści musieliśmy się szybko zejść z rewolucjonistami z partii komunistycznych i robotniczych. Musieliśmy się rozjechać z kontr-rewolucjonistami z partii prawicowo-socjalistycznych. Ten proces uległ już całkowitemu zakończeniu. I w płaszczyźnie organizacyjnej i w płaszczyźnie psychologicznej, tzn. w świadomości polskiego socjalisty, każdego PPS-owca.

Przezwyciężyliśmy wiele oporów

Możemy stwierdzić z dumą, że jak poprzedni okres był okresem konsekwentnego realizowania jednolitego frontu, tak cały ten okres był w naszej polityce wewnętrznej okresem praktycznego realizowania jedności robotniczej na każdym odcinku naszej działalności. Nie natrafiliśmy w tym okresie na żadne próby rozbijania jedności robotniczej w Polsce, próby, które by miały jakiś ciężar gatunkowy. I to właśnie, że prób takich na jakąś poważniejszą skalę nikt się nie ośmielił w Polsce podejmować, świadczy, że z góry uważane one były przez naszych wrogów za skazane na niepowodzenie...

Lekcja Jugosłowiańska

Próba przeskokowa jakiegokolwiek etapu historycznego, próba zlekceważenia analizy marksistowskiej i strategii walki klas, racjonalnego wykorzystania rozporządzalnych sił w istniejących warunkach, musi nieuchronnie zamienić się w awanturę polityczną i doprowadzić na klasę robotniczą katastrofalne klęski.

Takim właśnie przykładem awanturnictwa politycznego stała się w naszym czasie komunistyczna partia Jugosławii.

Na tie sprawy KPJ wyjaśnił się cały szereg zagadnień o znaczeniu międzynarodowym, obejmującym cały ruch robotniczy. Nasze pomijanie solidarności międzynarodowej jest czymś znacznie praktyczniej — i realniejszym niż to się wielu wydaje. Uczenie się na błędach i wzorowanie na osiągnięciach innych partii robotniczych — to jeden z elementów międzynarodowości klasowego ruchu robotniczego. Jednym z podstawowych grzechów KPJ było to, że machnęła ręką na doświadczenia rewolucyjne bratnich partii, że w zaślepieniu nacjonalistycznym postanowiła odciąć się od

międzynarodowego prądu marksistowskiego. Zasklepienie się w ciasnym nacjonalizmie zagraża każdej partii robotniczej taką samą katastrofą, jak zatrzymanie się w pochodzie do socjalizmu na jakimś już osiągniętym etapie.

Pełni głębokiej czci dla polskich bojowników socjalizmu, dla naszej własnej historii socjalistycznej, dumni z osiągnięć polskiej klasy robotniczej i jej rewolucyjnych partii — ani na chwilę nie tracimy poczucia jak

Weszliśmy na płaszczyznę marksizmu-leninizmu

W referacie o założeniach ideologicznych przyszłej zjednoczonej partii polskiej klasy robotniczej, mamy pewne sformułowania, które są niewątpliwie nowe w dokumencie ideologicznym podpisanym także przez naszą partię. Mam tu na myśli formułę marksizmu-leninizmu. Faktem jest, że terminu tego nie używaliśmy dotąd zbyt często w naszym PPS-owskim języku politycznym.

Ale w procesie ewolucji ideologicznej od reformizmu przedwojennego kierownictwa PPS do rewolucyjnego, lewicowego socjalizmu powojennej, odrodzonej PPS, procesie ciągłym, nieustannym i wciąż jeszcze trwającym, weszliśmy w pewnym momencie na

placzkę tego, co w języku politycznym nazywa się marksizmem-leninizmem. W gruncie rzeczy wprowadzenie formuły marksizmu-leninizmu nie było niczym innym jak rozszyfrowaniem tego, co narastało już od dawna w naszej ideologii, stwierdzeniem stanu faktycznego przy pomocy właściwego terminu politycznego.

W ten sposób dochodzimy do zamknięcia pewnego cyklu rozwoju ideologicznego w naszej partii, który się rozpoczął zaraz po wojnie, gdy coraz silniej w sformułowaniach, referatach i w pracy ideologicznej podkreślano było mocne wiązanie doświadczeń naszej rewolucji z doświadczeniami rewolucji rosyjskiej.

Korzystamy z doświadczeń klasy robotniczej Związku Radzieckiego

Jest rzeczą naturalną, że w naszym pochodzie ku socjalizmowi kierujemy się doświadczeniami klasy robotniczej, która ten pochod rozpocząła o ćwierć wieku wcześniej — klasy robotniczej Związku Radzieckiego. Jest rzeczą zrozumiałą, że w pochodzie tym kierujemy się doświadczeniami tej partii, która w warunkach nieporównanie trudniejszych z niespotykaną konsekwencją realizowała program socjalistyczny — partii bolszewickiej.

Rewizja przeszłości

W procesie przeobrażeń ideologicznych doszliśmy do zgodności naszych zasadniczych poglądów ideologicznych z poglądami Polskiej Partii Robotniczej. W procesie tych przeobrażeń, który, jak podkreśliłem, wciąż trwa — musieliśmy dojść do przewartościowania elementów naszej tradycji politycznej. Przyjęcie konsekwentne nauk marksizmu i leninizmu w skład naszej ideologii pozwala nam również na nowe i właściwe spojrzenie na dotychczasowe dzieje polskiego socjalizmu, a przede wszystkim na dzieje naszej własnej partii.

Mamy dziś możliwość krytycznego spojrzenia i przeanalizowania całego dorobku naszej partii. Powinniśmy to uczynić właśnie dlatego, że jesteśmy głęboko przywiązani do tych trzech liter i do naszych tradycji. Przywiązanie do tradycji, to nie kult świątków i omijanie drażliwych spraw

Zwłaszcza, że walka i wysiłek tej partii zaoszczędziła nam i ruchom robotniczym innych krajów demokracji ludowej wielu trudów i ofiar, przez które przejść musiały masy pracujące Związku Radzieckiego. Polski ruch robotniczy zawsze czerpał z dorobku międzynarodowej myśli socjalistycznej. Nie przestanie czerpać z doświadczeń rewolucyjnych ruchów całego świata, a co dopiero ruchu, który uczynił z Moskwy stolicę rewolucji.

bo tylko przeszły murzynskie kąz traktować pewne sprawy, jako tabu. Przeciwnie. Jeżeli pragniemy uszanować nasze tradycje, musimy do nich sięgnąć, usystematyzować je i osądzić. Mamy dziś wszelkie dane, by tego dokonać. Przede wszystkim dlatego, że pół stulecia, dwie wojny światowe i trzy rewolucje stwarzają dużą perspektywę. Po wtóre dlatego, że rewolucyjno-marksistowski patrzanie na sprawy, które stało się dziś udziałem naszej partii, daje nam wreszcie właściwy instrument analizy. Nie może być więcej bezmyślnego gloryfikacji. W ten sposób najlepiej uczymy walki i ofiary klasy robotniczej, bo oszczędzimy jej walk i ofiar, które musiałyby być następstwem powtarzania starych błędów.

Tę pracę rewizji przeszłości podjęliśmy i prowadzimy...

Grzechy nacjonalizmu

Sprawa nacjonalizmu zasługuje na specjalne podkreślenie. Albowiem w przeszłości partia nasza nie zawsze była wolna od tego grzechu. Były w dziejach PPS całe okresy błędów się po manowcach nacjonalizmu. Partia nasza wyrosła na założeniu, że walka o socjalizm jest równocześnie walką o wyzwolenie społeczne, i wyzwolenie narodowe. Ale to słuszne założenie uległo już w zaraniu historii PPS wypaczeniu i skrzywieniu. Pod wpływem przenikania do szeregów partyjnych elementów obcych klasowo i ideowo — wytworzył się w partii fałszywy i zgubny w skutkach pogląd, że hasła wyzwolenia społecznego i narodowego są ze sobą powiązane czysto mechanicznie, że można na przykład walczyć o niepodległość Polski odkładając na bok, odkładając „na potem” rewolucyjną walkę o socjalizm.

Walka o niepodległość była i jest podstawowym elementem walki o socjalizm. Zapomniiano jednak w owym okresie w szeregach PPS, że ta walka o niepodległość jest tylko składowym elementem ogólnej walki wyzwoleniczej polskich mas pracujących i że

podlega wszystkim regułom walki klas, sformułowanym w marksizmie. Z chwilą zaś, gdy przestano ją traktować klasowo, przekształciła się w nacjonalizm. A wiadomo ilu działaczy robotniczych w przeszłości — odżegnywało się od marksizmu. I tu rację miała SDKPiL, krytykując nacjonalistyczną postawę kierownictwa ówczesnej PPS i nawołując do ścisłego związania walki robotnika polskiego z walką robotnika rosyjskiego. SDKPiL nie rozumiała jednak, że słuszna krytyka nacjonalizmu w szeregach ruchu robotniczego nie może zastąpić prawidłowego programu narodowościowego. Ze zwalczając nacjonalizm nie można negować słusznych aspiracji narodowych mas pracujących.

Fakt, że po drugiej wojnie światowej zagadnienie niepodległości i socjalizmu postawione zostało jednakowo w obu partiach. W PPS i w PPR, stworzył na gruncie dokonanej rewolucji społecznej podstawę, na której wyrosło dążenie do jedności klasy robotniczej. I na tej podstawie buduje się wreszcie jednolitość organiczna polskiego ruchu robotniczego.

Jak ruch robotniczy rozumie patriotyzm

...W państwie, które nie jest narzędziem panowania klasowego burżuazji i obszarników, lecz jest państwem mas ludowych — interes państwa i interes klasy robotniczej są identyczne, nie ma między nimi żadnej sprzeczności i patriotyzm mas ludowych w stosunku do tego państwa nie może być przez nikogo wyzyskiwany dla odcięcia uwagi tych mas od właściwych zadań walki klasowej.

Obrona interesów państwa ludowego wy-

maga zaostrożonej czujności klasowej mas pracujących, wymaga gotowości do walki z zewnętrznymi i wewnętrznymi wrogami tego państwa, jest więc w gruncie rzeczy nieustanną walką klasową z siłami reakcji, czyhającej bez przerwy na to państwo ludowe.

Ale sam fakt, że rewolucja ludowa zmienia treść społeczną państwa i nadaje mu charakter ludowy, nie zabezpiecza nas jeszcze od możliwości zejścia na manowce nacjonalizmu.

Dzięki Związkowi Radzieckiemu

Sądzę, że będzie rzeczą bardzo wskazaną, jeżeli każdy z nas, mówiąc „Ziemie Odzyskane” — dopowie sobie zawsze: odzyskane w wyniku wielkiej, międzynarodowej wojny z Hitlerem. ODZYSKANE DZIĘKI SOJUSZOWI ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM. DZIĘKI WIELKIEMU ZWYCIĘSTWU AR

MII RADZIECKIEJ NAD HITLERYZMEM I FASYZMEM.

Dlatego to jest takie ważne? Dlatego, że w sposób pozytywny pogłębia świadomość międzynarodowej solidarności krajów demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim. I dlatego, że ma to ogromne znaczenie

wychowawcze dla całego naszego społeczeństwa. Przecież już raz szerzyła się w Polsce absurdalna teoria, że wygraliśmy wojnę światową na własną rękę.

To, że rewolucyjna Rosja była pierwszym państwem, które przekrośliło traktaty rozbiorowe i proklamowało niepodległość Polski w roku 1917 było oczywiście skrzętnie przemilczane.

Żołnierz, partyzant, robotnik, chłop i inteligent polski dali ze siebie wszystko, by skutecznie walczyć z najazdem i okupacją. Ze ich wysiłek tym razem nie został zmarnowany i dał nam pełne zwycięstwo, to W PIERWSZYM RZĘDZIE ZASŁUGA NASZEJ SŁUSZNEJ POLITYKI SOJUSZU ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM, który umożliwił nam realizację naszych postulatów narodowych. Zwycięstwo Armii Radzieckiej umożliwiło powrót Ziemi Zachodnich do Polski. Sojusz ze Związkiem Radzieckim jest rekojmią zabezpieczenia naszych granic. Sojusz ten mogła w pełni zrealizować tylko Polska Ludowa. Rozwój, dobrobyt, pomyślność i przyszłość Polski Ludowej zależą od zachowania pokoju światowego. Polska Ludowa znajduje się w obozie walki o pokój. Ośrodkim tego obozu pokoju jest Związek Radziecki. Zasadniczą wytyczną naszej polityki zagranicznej jest współdziałanie ze Związkiem Radzieckim. Oto element naszej polityki.

Nasz sojusz ze Związkiem Radzieckim jest nakazem polskiej racji stanu. Nie uszczupla on naszej suwerenności, lecz zabezpiecza naszą niepodległość, gwarantuje granice, zapewnia rozwój i chroni przed naciskiem obcego imperializmu. To są prawdy polityczne na codzień. Pamiętajmy o nich zawsze, a unikniemy nacjonalistycznych pomyłek.

Walka trwa

...Budowanie socjalizmu, to właśnie walka o socjalizm. Toczy się ona w mieście i na wsi. Na każdym odcinku życia społecznego...

...Nie można bowiem utrwać form demokracji ludowej jako czegoś statycznego, nieruchomego, skostniałego. Utrwalanie demokracji ludowej — to właśnie przetwarzanie jej form, nadawanie jej nowych kształtów, coraz bliższych, ostatecznemu celowi — naszemu ustrojowi socjalistycznemu. Utrwalanie demokracji ludowej — to właśnie marsz ku socjalizmowi.

I dlatego musimy przewidywać z kolei opory tych, którzy dla odmiany chcieliby zatrzymać się na przystanku „demokracja ludowa”. Zatrzymanie miałyby tylko jeden sens: początek jardy w tył...

Wies nie może pozostać w tyle

...Reforma rolna była tylko wstępem do przeobrażenia wsi polskiej. Ale bynajmniej nie zakończyła sprawy wsi polskiej. Cóż bowiem przyszłoby chłopu z ziemi, gdyby miał na niej wegetować w równie beznadziejny sposób, jak za czasów przedwojennych? Cóż przyszłoby mu ze zrzucenia jarz ma obszarników, gdyby z kolei miał się dostać w kleszcze wyzysku wiejskiego bogacza-kapitalisty?

Toczy się walka klasowa na wsi, która jest przecież wyraźnie klasowo zróżnicowana. Bronią drobnego i średniego rolnika w tej walce o zabezpieczenie jego stanu posiadania, o lepsze i pełniejsze wykorzystanie jego indywidualnego gospodarstwa, o zapewnienie mu pełnych owoców jego pracy — jest przemiana form gospodarowania na coraz bardziej racjonalne. Odbywa się proces uspołecznienia gospodarki wiejskiej poprzez rozwój spółdzielczości. Tego wymaga interes każdego drobnego i średniego rolnika. Inaczej popadnie w zależność od bogaczy, od lichwiarzy, od wyzyskiwaczy.

Zadaniem klasy robotniczej, a zwłaszcza partii robotniczej i ruchu ludowego, jest zjednanie chłopu dla tych wyższych form działalności gospodarczej na wsi — form spółdzielczych — zarówno na odcinku zbytu i zaopatrzenia, jak i na odcinku produkcji...

O czystość szeregów partyjnych

Sojusz klasy robotniczej z innymi klasami winien się odbywać poprzez partię, a nie wewnątrz partii. Tylko wtedy partia klasy robotniczej będzie odgrywać przodowniczą rolę, tylko wtedy partia będzie odpowiednim instrumentem walki klasowej.

...Dbałość o odpowiedni skład socjalny partii musi być jednym z dowodów czujności klasowej i czujności ideologicznej. Należy dostrzegać odróżnić tych, którzy należą do partii z przekonania i dali tego dowody w swojej pracy, od tych, którzy należą do oportunistów dla doraźnych korzyści, albo co gorzej, są źródłem lub przenośnikami nacisku ideologii drobnomieszczańskiej na partię. W takich wypadkach należy postępować bezwzględnie.

Z dorobku PPS i z dorobku PPR wyrasta przyszła zjednoczona partia polskiej klasy robotniczej. Partia ta poprowadzi masy pracujące Polski, w sojuszu z siłami międzynarodowego obozu postępu i pokoju, do Socjalizmu.

Kronika Tomaszowa



KOMU WINSZUJEMY

Środa, 21 lipca 1948 r.
Dziś: Andrzej

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Straż Pożarna — 51
Milecja Obywatelska — 47
Dworzec Kolejowy — 4
Komitet PPR — 46
Komitet PPS — 166

K I N A

Kino „Przedwiośnie“ wyświetla film produkcji polskiej p. t. „Jasne Łany“.

ADRES REDAKCJI R. S. W. „Prasa“, Plac Kościuszki 1 — 3, tel. 250, godziny przyjęć od 10 — 12.

Wieści z kraju

SUROWA KARA DLA PRZEDWOJENNEGO KIEROWNIKA WIĘZIENIA

Wojskowy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Grudziądzu rozpatrywał sprawę byłego kierownika Oddziału Administracyjnego więzienia karnego w Grudziądzu Mariana Maselkowskiego. Akt oskarżenia zarzuca Maselkowskiemu, iż w roku 1939 znęcał się nad przebywającymi w więzieniu grudziądzkim więźniami politycznymi, zwłaszcza nad skazanymi za przynależność do Komunistycznej Partii Polski. Jak wynika z aktu oskarżenia, Maselkowski występował w niezwykle brutalny sposób przeciwko broniącym swych praw więźniom politycznym.

Sąd skazał Maselkowskiego na karę 4 lat więzienia oraz przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa.

Święto Odrodzenia - Święto Radości

Weś czyni przygotowania do uroczystości i obchodów

Tegoroczne Święto Odrodzenia obchodzone będzie na wsi pod znakiem masowych zabaw ludowych. Komitety obywatelskie obchodu Święta Odrodzenia działają już na terenie wszystkich powiatów i gmin. Przygotowuje się występy artystyczne, konkursy zespołów świetlicowych oraz wystawy, obrazujące nasz dorobek w okresie 4-letnim. Ze względu na prace żniwne obchody Święta

Odrodzenia na wsi przesunięte są na 25 lipca.

Zabawy ludowe będą organizowane przez specjalnych wódrzejbów, wybranych spośród najbardziej lubianych ludzi z danej okolicy. Do zadań wódrzejbów będzie należało m. in. dopilnowanie, aby zabawy odbyły się bez alkoholu. Każda zabawa poprzedzi krótka pogadanka o znaczeniu Święta Odrodzenia. W czasie występów zespołów świetlicowych przewidziane są konkursy dla najlepszego zespołu danej okolicy. Odbędą się również konkursy na najlepiej udekorowany dom na wsi.

Zagrody wiejskie i domy ludowe przybrane będą barwami narodowymi oraz flagami. Wsie samopomocowe przygotowują do dekoracji domów olbrzymie emblematy ZSch., w które będą wplecione snopy pszenicy i żyta. We wszystkich miejscowościach wywieszane będą transparenty z napisami: „22 lipca — Święto Odrodzenia“.

Zarządy powiatowe ZSch. w woj. warszawskim i w innych, projektują urządzenie wystaw dorobku rolnictwa, przy czym ekspozyty i wykresy mają zadanie wypuklić rozwój hodowli, ośrodków maszynowych, elektryfikacji i radiofonizacji, spółdzielczości na wsi i t. p. W innych miejscowościach członkowie ZSch. urządzają wystawy najpiękniejszych okazów drobiu, bydła, koni i nierogacizny. Dla właścicieli tych okazów przewidziane są nagrody i listy pochwalne. Na widocznych miejscach wywieszane będą również fotografie przodowników współzawodnictwa w rolnictwie.

Zarządy powiatowe ZSch. w woj. warszawskim i w innych, projektują urządzenie wystaw dorobku rolnictwa, przy czym ekspozyty i wykresy mają zadanie wypuklić rozwój hodowli, ośrodków maszynowych, elektryfikacji i radiofonizacji, spółdzielczości na wsi i t. p. W innych miejscowościach członkowie ZSch. urządzają wystawy najpiękniejszych okazów drobiu, bydła, koni i nierogacizny. Dla właścicieli tych okazów przewidziane są nagrody i listy pochwalne. Na widocznych miejscach wywieszane będą również fotografie przodowników współzawodnictwa w rolnictwie.

Nowe wyniki badań w Biskupinie

Rozpoczęte w roku bież. w kwietniu przez ekspedycję wykopaliskową Instytutu Badań Starożytności Słowiańskich U.P. prace badawcze na półwyspie jeziora biskupińskiego w pow. żnińskim, doprowadziły do odkrycia doświadczeń dalszych części prasłowiańskiego grodu z wczesnej epoki żelaznej z lat 650—400 przed narodzeniem Chrystusa, zbudowanego na dawnej wyspie w postaci czestokolu-falochronu, drogi dojazdowej do obronnej bramy z ostrokołem oraz części pomostu drewnianego spoczywającego na palach. Ponieważ Niemcy wywieźli w czasie wojny plany odcinków odkrytych w roku 1938-39 na przestrzeni 500 m kw., trzeba było odcinki te odsłonić po raz drugi i nanieść na plan. Prace nad powtórным odsłanianiem dalszych odcinków są w toku. Poza tym odsłania się na przestrzeni 400 m kw. wnętrze grodu, mieszczącego ulice i domy.

Podczas prac natknięto się w partii południowo-zachodniej na bogatą warstwę kulturową, zawierającą resztki wałów drewniano-ziemnych i domów grodu oraz podgrodzia, zbudowanych w połowie X wieku po Chrystusie, ponad zniszczonym grodem prasłowiańskim, pochodzącym sprzed 2.500 lat.

Równolegle z pracami wykopaliskowymi dokonuje się pomiarów, inwentaryzacji, katalogowania zabytków oraz skłaja się wykopane ułamki naczyń, konserwuje przedmioty żelazne, sporządza czystorys planu obu grodów oraz model drewniany w podziale 1:100.

Na miejscu przygotowuje się także nową wystawę wykopanych zabytków. W laboratorium chemicznym przeprowadzane są analizy ilościowe i jakościowe przedmiotów z brązu.

Nowa Rada Zakładowa

w Państwowych Zakładach Pasów i Artykułów Technicznych

Od dłuższego czasu w Państwowych Zakładach Pasów i Artykułów Technicznych w Tomaszowie czynione były przygotowania do wyboru nowej Rady Zakładowej.

Dnia 14 lipca w przeddzień wyborów odbyło się zebranie przedwyborcze z udziałem wszystkich pracowników fabryki. Na zebraniu tym przewodniczący ustępującej Rady Zakładowej ob. Zesiński Wacław złożył sprawozdanie z działalności Rady. Jedynym osiągnięciem Rady, jak wynikało ze sprawozdania, było urządzenie i wyposażenie świetlicy fabrycznej. Poza tym Rada nie wykazała żadnej aktywności. Po przemówieniu delegata Zw. Zaw. ob. Kuśniera, zebrani udzielili ustępującej Radzie absolutorium.

Następnego dnia, tj. 15 lipca załoga przystąpiła do wyboru nowej Rady. W godzinach od 8.00 do 11.00 oddali głosy wszyscy pracownicy zakładu, przy czym wszystkie głosy padły na wspólną listę związkową.

Do nowej Rady weszli w charakterze członków stałych tow. tow. Bukowski Marian, Głowacki Jan, Chyra Wacław, Fabiański Ludwik, Walicki Czesław, Wiśniewski Stanisław i Szymański Józef, Wędrak Aleksander, Komar Zdzisław oraz 8ciu zastępców w osobach tow. tow. Kozik Jan, Żychlińska Maria, Józwik Kazimierz, Szymczak Jan, Włodarczyk Jan, Szymczak Stanisław, Kottys Władysław i Krupa Stefan.

Przed nową Radą stoją poważne zadania do spełnienia, będzie ona musiała dbać o większą dyscyplinę pracy, o zlikwidowanie powtarzających się jeszcze kradzieży, o systematyczne odbywanie narad technicznych. Wiele czasu winna również poświęcić sprawom socjalnym, dotychczas zaniedbanym, wystarczą one o pewną ilość miejsc w żłobkach i przedszkolach. Życzymy powodzenia. (B.).

Konkurs na hymn Samopomocy Chłopskiej

Zarząd Główny Związku Samopomocy Chłopskiej ogłosił konkurs na tekst literacki „Hymnu Związku Samopomocy Chłopskiej“. Hymn powinien składać się z 3 zwierzchnich zwrotek z refrenem, powiązanych tematycznie z ideologią Związku Samopomocy Chłopskiej.

Jury konkursu składać się będzie z przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Sztuki, Związku Zawodowego Literatów, Związku Zawodowego Kompozytorów oraz Związku Samopomocy Chłopskiej. Przewidziane są trzy nagrody: pierwsza w wysokości 100.000 zł, druga — 50.000 zł, trzecia — 30.000 zł.

Prace na konkurs, opatrzone godłem, należy nadsyłać w terminie do dnia 15 sierpnia do Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej w Warszawie. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone dnia 15 września br.

ALKOHOL NIESZCZĘŚCIEM CZŁOWIEKA I NARODU!

Rozwój Samopomocy Chłopskiej w powiecie łaskim

Jak donosiliśmy, ZSch. w Łasku, pierwszy stanął do współzawodnictwa pracy w województwie łódzkim. Prace jego na tym odcinku jest bardzo ożywiona. Ostatnio Zarząd ZSch. omówił z przedstawicielami Państwowych Nieruchomości Ziemskich oraz z Zarządem Wojewódzkim wprowadzenie około 2 tys. kw. nasion selekcyjnych żyta i pszenicy i rozdzielenie ich pomiędzy gospodarzy powiatu łaskiego. ZSch. dąży bowiem do tego, aby w tym roku wszystkie gospodarstwa w powiecie łaskim obsiały swą ziemię czystym selekcyjonowanym ziarnem. W związku z powyższym ZSch. uzgodnił z PNZ-tami, że będzie na szeroką skalę przeprowadzał czyszczenie i zaprawianie środków chemicznymi zboża siewnego.

W majątku Krześlów i Ligata odremontowano już wielkie czyszczenie o napędzie motorowym, a oprócz tego Powiatowy Zarząd ZSch. uruchomił na terenie powiatu na sezon jesienny 11 punktów czyszczenia i zaprawy zboża siewnego.

Powiatowy Zarząd ZSch. w porozumieniu z Urzędem Wodno-Melioracyjnym w Łasku przystąpił do zmeliorowania systemem szarwarkowym pewnych olszarów łąk. W gminie Wygierzów zostały już założone specjalne poletki doświadczeń nawozowych. W gminie Bałucz prowadzi się prace melioracyjne tym samym sposobem, t. zn. przekopuje się na zawodnionych łąkach rowy w taki sposób, że łąki te po osuszeniu można będzie w miarę możliwości i potrzeby odwodnić, ewentualnie nawodnić.

Wszelkie prace melioracyjne, mające na celu osuszenie łąk, będą w tym roku zakończone, a w roku przyszłym przystąpi się do ich obsiania.

Powiatowy Zarząd ZSch. rozprawał po powiecie łaskim w sezonie wiosennym 7.500 drzewek, z przewidzianych na

cały rok 10 tysięcy. Wobec szybkiego postępu prac przy wysadzaniu drzewek, możliwe, iż ilość ich będzie podniesiona do 15 tys. sztuk.

Powiatowy Zarząd ZSch. otrzymał od Zarządu Wojewódzkiego kredyty w wysokości 200 tys. złotych na zagospodarowanie szkółek (z tego 100 tys. przeznaczono już na w. w. obsadę drzewek). Aby przyczynić się do powstawania sadów w gromadach wiejskich, Związek Samopomocy Chłopskiej sprzedaje rolnikom drzewka z 30-proc. rabatem.

(Zch)

Jeszcze 5 tysięcy rodzin rolniczych może otrzymać gospodarki na Warmii i Mazurach

Z ogólnej ilości 473 tys. ha rezerw użytków rolnych, przeznaczonych do parcelacji, ponad 50 tys. ha ziemi oddane będzie w tym roku do użytku nowych osadników rolnych i ich rodzin.

Na pewne zahamowanie dotychczasowego tempa osadnictwa wiejskiego w woj. olsztyńskim decydujący wpływ wywarł brak dostatecznej ilości zagrod wiejskich.

7.700 wiejskich budynków mieszkalnych na Warmii i Mazurach oczekuje

kapitałnego remontu, ponadto projektuje się budowę 22.300 nowych zagrod wiejskich.

W woj. olsztyńskim uruchomiono dotąd 74 tys. indywidualnych gospodarstw wiejskich, w tym 14 tysięcy gospodarstw, będących własnością Polaków, pochodzących z miejscowego.

W bieżącym roku na terenie województwa olsztyńskiego osiedli się ok. 5.000 nowych rodzin rolniczych, po 1.000 rodzin miesięcznie.

Przygody lasia Wiercinių



Pojedynek

Raz — dwa

Cel — pall

TEATR

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Z powodu remontu w miesiącu lipcu teatr nieczynny.

TEATR POWSZECHNY

Teatr w miesiącu lipcu nieczynny.
Teatr „BAGATELA” Piotrkowska 94.
Dziś i codziennie o godz. 20-ej koniecznie przedst. 22-ga znakomita komedia Ludwika Verneuil'a pt.

„MUSISZ BYĆ MOJĄ”

Kasa czynna przez cały dzień: tel. 272-70.
TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Piotrkowska 243

Dziś i codz. o godz. 19.15 „ROSE-MARIE” romantyczna operetka w 7 obrazach — Otto Heibach. Udział bierze 60 osób. — Chór — Balet — Orkiestra. Bilety wcześniej do nocy w Spółdzielni Artystów — Plastyków — Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11.

TEATR KAMERALNY DOMU ZOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś o godz. 19.15 sztuka Maxwell Andersona „JOANNA Z LOTARYNGII” z Ireną Eichlerówną w roli tytułowej. Udział biorą: Stanisław Bugajski, Stanisław Dączyński, Jerzy Dączyński, Halina Gluszkówna, Czesław Guzek, Wanda Jakubińska, Janusz Jaroń, Michał Melina, Adam Mikołajewski, Tadeusz Schmidt, Ewa Szumańska i Ludwik Tatarski.
Reżyseria Erwina Axera, kompozycja plastyczna Otto Axera.
Kasa czynna od 12-ej, tel. 123-02.

Letni teatr „OSA”, ul. Zachodnia 43, tel. 140-00

Dziś o godz. 19.45 „W OGRÓDZIE PRZY POGODZIE” Ostatnie dni. Wkrótce komedia muzyczna pt. „Rozkoszna dziewczyna” z H. Makowską, W. Brzezińskim, T. Wołowskim i Wł. Kwaskowskim w rolach głównych.

ROZKOSZNA DZIEWCZYNA

Teatr „Osa” przygotowuje jedną z najlepszych komedii muzycznych świata, p. t.: „Rozkoszna dziewczyna”.
Do obecnego wystawienia „Rozkosznej dziewczyny” w „Osie”, kierownictwo teatru zaangażowało szereg nowych wybitnych aktorów, które już odbywają próby pod reżyserią T. Wołowskiego.

KINA

ADRIA — Z powodu remontu, kino nieczynne.

BALTYK — „Postrach Mórza”

godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.

BAJKA — „Gnasty Piłoci”

godz. 17.30, 20, w niedz. 15.

GDYNIA — Kino nieczynne — na czas remontu Program Aktualności przeniesiono do kina „Hel”.

HEL — Program aktualności kraj. i zagr. Nr 21.

HEL — „Konik Garbusek”

MUZA — „Casablanca”

POLONIA — „800-lecie Moskwy”

dodatek: Przegląd sportowy Nr 8/48

godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30.

PRZEDWIOSNIE — „Młodość Maksyma”

godz. 18, 20, w niedz. 16.

ROBOTNIK — „Dziewczyna z baletu”

godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.

ROMA — „Wiosna”

godz. 18, 20, w niedz. 16.

REKORD — „Życie Emila Zoli”

godz. 18, 20.30, w niedz. 15.30

STYLOWY — „Wyspa bezimienna”

godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.

SWIT — „Carrie kłamie”

godz. 17.30, 20, w niedz. 14.30.

TECZA — „Monsieur la Souris”

godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30

TATRY (w ogrodzie) — „Wakacje”

godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.

TEATR „OSA” wystawia „Rozkoszną dziewczynę”.

Teatr „Osa” przygotowuje jedną z najlepszych komedii muzycznych świata p. t.: „Rozkoszna dziewczyna”. Sztuka ta obszerna i umiarkowanie sceny całego świata. W polsce grana po raz pierwszy z Osterwą, Krzewińskim i Renardówną w rolach głównych. W latach młodościowyj komedia ta doczekała się znakomitej adaptacji J. Tuwima, ciesząc się w dalszym ciągu ogromnym powodzeniem. Do obecnego wystawienia „Rozkosznej dziewczyny” kierownictwo „Osy” zaangażowało szereg wybitnych aktorów. W roli tytułowej — córki czekoladowego milionera wystąpi Helena Makowska, uroczą artystką Teatru Nowego w Warszawie znaną też z występów w Łodzi gdzie rozpoczęła swoją karierę w szeregu operetek. Partnerem Makowskiej będzie Wacław Brzeziński jr., popularny z występów w Polskim Radiu, baryton o słaschym głosie i doskonałych warunkach sceniczych. Komicznego amanta, malarza Feliksa Bazgraja, zagra Włodzimierz Kwaskowski, aktor z mistrzowskiego zespołu Gallia, nagrodzonego w konkursie Szekspirowskim. Asystując wymienionym artystom znani łódzkiej publiczności artyści „Osy” B. Halmirska, St. Piasecka, M. Dąbrowski. W rolach pozostałych L. Sadurski i inni.

Reżyserie komedii b. reżyser opery warszawskiej Tadeusz Wołowski, który gra jednocześnie rolę ojca rozkosznej dziewczyny. Orkiestra pozostaje pod batutą Z. Wiehlera. Dekoracje przygotował J. Galewski. Tańce układu L. Sadurskiego. Komedia ma nowoczesną wystawę i nowe stroje wg. ostatniej mody.

Premiera „Rozkosznej dziewczyny” odbędzie się w sobotę 24 lipca.

Ze sportu

Po pocztowcach — metalowcy... rozpoczęli ogólnopolskie swe igrzyska sportowe

Ekseryzy, pływacy, ciężarowcy i piłkarze rozpoczęli już wstępne boje

KATOWICE (obsł. wł.) — Na stadionach Katowic, Sosnowca, Bytomia i Zabrze rozpoczęły się II-gie Ogólnopolskie Igrzyska Sportowe Związku Zawodowego Metalowców.

Rozegrane dotąd konkurencje przyniosły następujące wyniki:

O mistrzostwo świata



Mecz o tytuł mistrza świata pomiędzy dwoma murzynami Joe Lousem a Walcottem zakończyła się, jak wiadomo, zwycięstwem Louisa w 11 rundzie przez k. o.

U góry Walcott na deskach, u dołu zaraz po odzyskaniu przytomności. Jak widzimy z jego miny, Louis ma wciąż ciężką pieczę.

Wśród rakiety 13 państw

Jędrzejowska, Skonecki i Beldowski

graą na międzynarodowych mistrzostwach Szwecji

SZTOKHOLM (obsł. wł.) — W nadmorskiej miejscowości Baastad rozpoczął się 7-dniowy międzynarodowy turniej tenisowy o mistrzostwo Szwecji z udziałem przedstawicieli 13-tu państw.

Pierwsze spotkania przyniosły następujące wyniki:

BOKS: Spotkania finałowe: w w. muszej: Gumowski (Toruń) wygrał na punkty z Gucym (Katowice); w koguciej: Karacz (Gliwice) zwyciężył przez k. o. w I-iej rundzie Sude (Kr.); w piórkowej: Zydek (Opole) pokonał na punkty Kotlarza (Śl.); w lekkiej Pięga (Opole) przegrał z Morysem (Śl.); w półśredniej Palka (Opole) wypunktował Spalka (Śl.); w średniej Dobosz (Czechochowa) przegrał przez dyskwalifikację z Adamcem (Kr.); w półciężkiej Skwara (Gliwice) zwyciężył Skórę (Opole); w ciężkiej Hoferek (Opole) wygrał przez techniczny k. o. w II rundzie z Bogdanem (Opole).

PLYWANIE: 100 m st. dow.: 1) Gojny (Op) 1:11,2; 100 m st. klas. 1) Langer H. (Gl.) 1:22,2; 400 m st. dow. 1) Gojny 6,09; sztafeta 3x100 st. zmien. 1) „Piast” 1 4:09,3 100 m grzb. 1) Lan ger E. 1:19,6; 200 m st. dow. 1) Gojny 2:47,2; 200 m st. klas. 1) Kuklok 3:04; sztafeta 3x100 st. zmien. 1) „Piast” 1 3:59,1; Konkurencje żeńskie: 100 m st. dow. 1) Szmidtówna 1:26,2; 100 m st. klas. 1) Kaletowa 1:34,1; sztafeta 5x50 m st. dow. 1) „Piast” 1 3:20,7; 100 m st. grzb. 1) Kaletowa 1:36,8; 200 m st. dow. 1) Niedzie-

łówna 3:07,9; 200 m st. klas. 1) Kaletowa 3:29,2; sztafeta 4x100 m st. dow. 1) „Piast” 1 7:25,4.

PODNOŚNIENIE CIĘŻARÓW: Waga kogucia: 1) Apelt (Pom.) 152,5 kg; piórkowa: 1) Borucki (Pom.) — 215 kg; lekka: 1) Herok (Śl.) — 270 kg; średnia: 1) Szklorz (Śl.) — 270 kg; półciężka: 1) Augustyn (Śl.) — 277,5 kg; ciężka: 1) Hajdek (Pomorze) — 287,5 kg.

PIĘKA NOŻNA: „Naprzód” (Janów)—RCKS „Czeladź” 7:1 (4:0); „Sarmacja” (Będzin) — „Polonia” i (Bytom) 3:1 (3:1).

Obydwa spotkania miały na celu wyłonienie reprezentacji okręgowej na Ogólnopolskie Igrzyska Związków Zawodowych w Warszawie.

W Sosnowcu odbył się mecz reprezentacji metalowców Zagłębia z reprezentacją pozostałych okręgów ZZ Metalowców. Zagłębie przegrało 2:4 (1:1).

Zagłębie reprezentowała drużyna sosnowieckiej „Unii”. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Gruner — 3 i Kubocz — 1, dla Zagłębia Skwarek — 2.

Uwaga, kluby włókiennicze!

Dzisiaj przemarsz z orkiestrami przez ul. miasta

W związku z II Ogólnopolskimi Igrzyskami Sportowymi Włóknarzy, które rozpoczynają się jutro w Łodzi, podajemy do wiadomości, że dzisiaj, dnia 21 lipca br. o godz. 19.30 wszyscy członkowie Wł. Zw. Klubów Sportowych wraz z Referentami przyjeżdżnymi zbierają się w następujących punktach:

1. BOJSKO IKP.

Wł. Zw. KS „Splot”, Wł. Zw. KS „Victoria”, Wł. Zw. KS „IKP”, Wł. Zw. KS „Toga”, Wł. Zw. KS „Włóknarz”, Orkiestra PZPB w Rudzie Pab.

Kolumna maszeruje do kwatery przy ul. Gdańskiej 47. Z ulicy Gdańskiej w/w kolumny zabiorą goście sportowców włóknarzy i maszerują ul. Legionów, Piotrkowską, Traugutta przed Dom Zw. Zawodowych.

2. BOJSKO ARCO:

Na punkcie tym zbierają się następujące kluby:

Wł. Zw. KS „Arco”, Wł. Zw. KS „Przebój”, Wł. Zw. KS „Tęcza”, Wł. Zw. KS „Lechia”, Wł. Zw. KS „Jutrzenka”, Wł. Zw. KS „Włóknarz”, Wł. Zw. KS „Grom”, Wł. Zw. KS „Orzeł”, oraz Reprezentację kwaterującą w świetlicy PZPW Nr 4, ul. Kątna 38. Orkiestra PZPB Nr 8.

Kluby w/w. przejdą ulicami Wołową, Żeromskiego, do Skorupki Nr 10-12, gdzie zabiorą ekipę sportową z innych Oddziałów i dalej do Piotrkowskiej — Traugutta przed Dom Zw. Zawodowych.

3. BOJSKO ZJEDNOCZONE:

Na punkcie tym zbierają się: Wł. Zw. KS „Zjednoczone”, Wł. Zw. KS „Ognisko”, Wł. Zw. KS „Siódemka”, Wł. Zw. KS „Tęcza”, Wł. Zw. KS „Naprzód”, oraz Reprezentacja Oddziałów znajdujących się na kwatery przy ul. Napiórkowskiego 99. Orkiestra PZPB Nr 1. Kluby w/w. przejdą ul. Kilińskiego — Traugutta przed Dom Zw. Zawodowych.

4. BOJSKO WIMY:

Na punkcie tym zbierają się następujące kluby:

Wł. Zw. Zaw. KS „Wima”, Wł. Zw. KS „Podgórze”, Wł. Zw. KS „Łódzianka”, Orkiestra „Wimy”. Kluby te przejdą ulicami Armii Czerwonej — Stalina, Kilińskiego — Traugutta przed Dom Zw. Zawodowych.

5. BOJSKO DKS:

Na boisku zbiorą się członkowie Wł. Zw. Dzierżawskiego Klubu Sportowego, oraz Reprezentacje Oddziałów kwaterujących przy ul. Kilińskiego 145. Orkiestra Dzierżawskiego. Kolumna maszeruje ul. Nawrot—Sienkiewicza przed Dom Zw. Zawodowych.

O godz. 21-ej wszystkie kolumny zbierają się przed siedzibą Zarządu Gł. Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Włókienniczego — Dom Zw. Zawodowych, ul. Traugutta 18. Całość ustawia się kolumnami w kolejności przybycia i jako całość maszeruje wspólną trasą.

Stawianictwo wszystkich członków Klubu obowiązkowe. Požadane, by kluby miały transparenty i szturmówki.

Skonecki przegrywa

SZTOKHOLM (obsł. wł.) — W drugim dniu międzynarodowych mistrzostw tenisowych Szwecji, które odbywają się w Baastad przy udziale reprezentantów 13-tu państw, rozegrano dalsze spotkanie w grze pojedynczej panów. W pierwszym meczu reprezentant Polski Skonecki przegrał ze Szwedem Stockenbergiem w stosunku 6:4, 1:6, 4:6. W następnych spotkaniach Nielsen (Dania) wygrał z Garanssonem (Szwecja) 6:8, 8:6, 6:0, a Sakari Salo (Finlandia) pokonał Hesena (Norwegia) 2:6, 6:4, 6:4.

Torino remisuje w Brazylii

RIO DE JANEIRO (obsł. wł.) — Mistrzowska drużyna piłkarska Włoch FC „Torino” rozegrała w San Paulo pierwszy swój mecz w ramach tournée po Brazylii z miejscową drużyną „Palmeiras”. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1.

Wynik spotkania ustalony został już w pierwszej połowie. Pod koniec meczu miejscowi zdobyli drugą bramkę, której sędzia nie uznał.

Drobny nie przestaje być atrakcyjny

MELBOURNE (obsł. wł.) — Australijski związek tenisowy zaprosił 4-ch tenisistów do odwiedzania Australii przy końcu bieżącego roku.

Zaproszenie otrzymali: Drobny (Czechosłowacja), Budge Patty (USA), oraz dwie tenisistki — tegoroczna mistrzyni Wimbledonu Brough oraz jej partnerka w grze podwójnej, Du Pont. (Obie USA).

Sport w ZSRR

MOSKWA (obsł. wł.) — Sezon sportowy w Związku Radzieckim jest w całej pełni. Na licznych stadionach całego kraju odbywa się szereg imprez sportowych, na których zawodnicy radzieccy wykazują doskonałą formę.

Po ostatnich rekordach ZSRR ustanowionych przez Karakulowa w biegu na 100 m — 10,4 sek. i Bułaczewa w biegu na 400 m p. pl. — 54 sek., nowy rekord Związku Radzieckiego ustanowił w trójbójku lekkoatletycznym pał (100 m, skok wzwyż, rzut kulą) znana zawodniczka Czudinowa, uzyskując 2.505 pkt. D-0-18.983

Z dalekiej wuspu Korfu

wyruszyła pochodnia olimpijska do Londynu

RZYM (obsł. wł.) — W dniu dzisiejszym pochodnia olimpijska, przewieziona została na fregacie brytyjskiej z wyspy Korfu do portu Bari w południowych Włoszech.

Olbryzi tłum Włochów powitał kadeta ma rynarki brytyjskiej, który przeniósł pochodnię na brzeg i wręczył ją patrolowi piechoty włoskiej.

Przejmując pochodnię oficer włoski powiedział: „Pochodnia ta głosi zwycięstwo miłości nad nienawiścią, zwycięstwo pokoju nad wojną”.

Następnie sztafeta biegaczy włoskich wyruszyła w dalszą drogę, niosąc ogień do granicy szwajcarskiej.

Bartal „Król Gór”

nie odda koszulki lidera

W ogólnej klasyfikacji „Tour de France” prowadzi Bartal (Włochy) z łącznym czasem 115:30.57 godz., przed Belgiem Schotte — 115:46.17 godz., Francuzem Lapebie — 115:49,19 godz. i Bobetem (Francja) — 116:06,19 godz.

Wczorajszy etap był ostatnim spośród górskich etapów „Tour de France”. Lotny finisz na ostatnim z największych wzniesień wycigu wygrał Bartal, zdobywając nagrodę pieniężną i tytuł „króla gór”.

Dzisiaj o 18-ej

Zbórka kolarzy

W związku z zawodami sportowymi Klubów Włókienniczych, które odbędą się w dniach od 22 do 25 lipca rb., Zarząd Sekcji Kolarskiej DKS, wzywa wszystkich swych członków do stawienia się z rowerami i bez rowerów w koszulkach klubowych i w czapkach, w dniu 21 lipca rb. o godz. 18-ej na boisku przy ul. Nawrot 73-75, celem wzięcia udziału w otwarciu Igrzysk i złożeniu wieńca na płyty Nieznanego Żołnierza.

W czwartek, dnia 22 lipca rb. kolarze zbierają się w pełnej gali o godz. 7 min. 30 równieź na boisku DKS celem wzięcia udziału w ogólnej defiladzie sportowców Klubów Włókienniczych. Wzywa się również wszystkich kolarzy, do wzięcia gremialnego udziału w wyścigach kolarskich szosowych, które odbędą się w dniu 25 bm., a w szczególności do masowego startu w wyścigu na 50 km. dla posiadaczy rowerów turystycznych.

Dzisiaj canstrzyk włóknarzy

Dzisiaj o godzinie 20-ej, z okazji rozpoczynających się jutro Ogólnopolskich Igrzysk Sportowych Związku Zawodowego Włóknarzy, przemarszeruje ulicami Łodzi canstrzyk miejscowych włókienniczych klubów sportowych i ekip przyjeżdżnych.

Uwaga, motocykliści DKS-uli

Zawiadamiamy, że w środę dnia 21 lipca br. o godz. 18-ej i w czwartek, dnia 22 lipca o godzinie 7 min. 30 jest zapowiadzana zbiórka wszystkich motocyklistów DKS w beretach i z motocyklami.

Obecność wszystkich obowiązkowa. Miejsce zbiórki — boisko DKS.